

OBSERWATORIUM BEZPIECZEŃSTWA
MAREK TABOR

POROZUMIENIA W SPRAWIE KONTROLI ZBROJEŃ I ROZBROJENIA. BEZ REWELACJI W 2012 ROKU

Problematyka kontroli zbrojeŃ i rozbrojenia w 2012 roku znajdowała się w cieniu innych procesów i wydarzeń międzynarodowych. Przeciągająca się „arabska wiosna” (w szczególności trwający konflikt w Syrii), konflikt afgański, walka ze światowym kryzysem gospodarczym (w tym w strefie UE i „eurolandu”) kształtowały w wyraźny sposób dynamikę stosunków międzynarodowych. Zepchnięta ona została na obrzeża również w rezultacie pochłonięcia kilku najważniejszych graczy wojaskowej sceny międzynarodowej sprawami wewnętrznymi, w szczególności wyborami prezydenckimi: w marcu – w Rosji, w kwietniu–maju we Francji, w listopadzie – w USA i wyłonieniem nowego kierownictwa chińskiego w wyniku odbywającego się w listopadzie XVIII Zjazdu KPCh. W Rosji, we Francji i ChRL doszło do zmiany przywództwa; tylko w USA Barack Obama zachował stanowisko.

Nie odnotowujemy żadnych „przełomowych” wydarzeń, które mogłyby znacząco modyfikować kształtujące się dotąd procesy lub zapoczątkować nowe. Można zatem mówić o swoistej stagnacji, dreptaniu w miejscu i wykonywaniu zobowiązań wynikających z istniejących reŃimów kontroli zbrojeŃ i rozbrojenia. Symbolicznym odzwierciedleniem podobnej oceny tego stanu rzeczy jest np. decyzja podjęta 14 stycznia 2013 roku przez opiniotwórczy „branŃowy” periodyk *Bulletin of the Atomic Scientists* o pozostawieniu w tym samym miejscu co na początku stycznia 2012 roku wskazówek słynnego „zegara Sądu Ostatecznego” (*Doomsday Clock*) – na godzinie 23.55¹.

REALIZACJA NOWEGO START I CO DALEJ

Rok 2012 był drugim z kolei rokiem obowiązywania amerykańsko-rosyjskiego układu w sprawie środków dalszej redukcji i ograniczeń strategicznych zbrojeŃ ofensywnych, zwanego powszechnie „nowym START” (*New START*), podpisanego 8 kwietnia 2010 roku w Pradze, który wszedł w życie 5 lutego 2011 r. Zobowiązania obu stron z niego wynikające wykonywane były zgodnie z jego postanowieniami w sposób planowy i rutynowy oraz bez zakłóceŃ. Proces implementacyjny oceniany był w połowie 2012 roku przez Rose Gottemoeller, amerykańską podsekretarz

¹ *Doomsday Clock remains at five minutes to midnight*, 14 stycznia 2013 r., <http://www.thebulletin.org/content/media-center/announcements/2013/01/14/doomsday-clock-remains-five-minutes-to-midnight>.

stanu ds. kontroli zbrojeń i bezpieczeństwa międzynarodowego, jako „pozytywny i pragmatyczny”².

Odbyły się dwie sesje Dwustronnej Komisji Konsultacyjnej (*Bilateral Consultative Commission*) będącej najważniejszym organem nadzorującym przestrzeganie i realizację zobowiązań: pierwsza w dniach 24 stycznia – 7 lutego, druga w dniach 11–21 września; obie w Genewie. Według oficjalnych, lakonicznych komunikatów, poświęcone były kontynuowaniu dyskusji (w roku 2011 przeprowadzono również dwa spotkania tego organu) na temat praktycznych problemów związanych z realizacją traktatu, w tym częstotliwości (do pięciu razy w ciągu roku) i sposobów wymiany danych telemetrycznych dotyczących ICBM i SLBM obu stron³. Pierwsza wymiana między USA a Rosją danych telemetrycznych odnoszących się do tych elementów triady strategicznej, traktowana jako środek budowy zaufania i przejrzystości, odbyła się 6 kwietnia 2012 r.

Nowy START zezwala każdej ze stron na coroczne przeprowadzanie do osiemnastu inspekcji na miejscu, w tym do dziesięciu tzw. pierwszego typu (*type one*) w odniesieniu do lokalizacji znajdujących się w stadium operacyjnym (tzw. aktywnych) i nieoperacyjnym (tzw. pasywnych) systemów strategicznych objętych traktatem, i do ośmiu inspekcji tzw. drugiego typu (*type two*) kierowanych jedynie do lokalizacji nieoperacyjnych systemów strategicznych. W okresie 5 lutego 2012 r. – 4 lutego 2013 r. USA przeprowadziły łącznie piętnaście inspekcji, w tym dziesięć typu pierwszego i pięć typu drugiego. Z kolei Rosja przeprowadziła łącznie taką samą liczbę inspekcji co USA, ale podział wewnętrzny był nieco inny: osiem inspekcji pierwszego typu i siedem – typu drugiego⁴.

Swoistym „systemem nerwowym” nowego START jest proces wymiany różnego rodzaju notyfikacji przewidzianych układem. Realizowany jest on przede wszystkim za pośrednictwem centrów redukcji ryzyka nuklearnego (*Nuclear Risk Reduction Center*) USA i Rosji, obchodzących 15 września 2012 roku 25. rocznicę ich ustanowienia. W pierwszym i drugim roku obowiązywania układu dokonano podobnej liczby notyfikacji – po około 1800, co w sumie w okresie dwuletnim oznaczało przekroczenie poziomu 3600 notyfikacji⁵. Zaznaczyć jednak trzeba, że każda ze stron korzysta również w procesie nadzorowania realizacji nowego START z własnych tzw. narodowych technicznych środków weryfikacji, obejmujących między innymi zwiad satelitarny, radary wczesnego ostrzeżenia itp.

² New START Implementation, R. Gortemoeller, *Statement before the Senate Foreign Relations Committee*, Washington, DC, 21 czerwca 2012 r., <http://www.state.gov/t/us/193605.htm>.

³ *Third Session of the Bilateral Consultative Commission Under the New START Treaty*, Media Note, Office of the Spokesperson, Washington, DC, 7 lutego 2012 r., <http://www.state.gov/r/pa/prs/ps/2012/02/183535.htm>; *The Fourth Session of the Bilateral Consultative Commission Under the New START Treaty*, Media Note, Office of the Spokesperson, Washington, DC, 21 września 2012 r., <http://www.state.gov/r/pa/prs/ps/2012/09/198040.htm>.

⁴ *New START Treaty Inspection Activities*, <http://www.state.gov/t/avc/newstart/c52405.htm>.

⁵ *25 Years of Enhanced Strategic Security Through the Nuclear Risk Reduction Centers*, Media Note, Office of the Spokesman, Washington, DC, 15 września 2012 r., <http://www.state.gov/r/pa/prs/ps/2012/09/197786.htm>; *Nuclear Risk Reduction Center (NRRC) Ribbon Cutting Ceremony, Remarks*, Rose Gortemoeller, Acting Under Secretary for Arms Control and International Security, Washington, DC, 24 października 2012 r., <http://www.state.gov/t/us/199716.htm>.

Nowy START wprowadził obowiązek przekazywania drugiej stronie aktualnych danych ilościowych i jakościowych dotyczących systemów uzbrojenia strategicznego objętych układem. Informacje tego typu muszą być dostarczane co pół roku. W roku 2012 obowiązek ten spełniony został dwukrotnie. USA i Rosja poinformowały się wzajemnie o stanie potencjałów strategicznych na dzień 1 marca⁶ i 1 września⁷ tegoż roku. Z analizy przekazanych danych wynika, że zapoczątkowany w roku 2011 proces redukcji arsenałów strategicznych był kontynuowany, aczkolwiek jego dynamika była niewielka. Najbardziej rzucającym się w oczy aspektem tego procesu jest to, że w 2012 roku Rosja dysponowała (po raz pierwszy) nieznacznie mniejszą, niż przewiduje układ (1550), liczbą znajdujących się w stadium operacyjnym głowic strategicznych i (po raz drugi) znacznie mniejszą od postanowień układu (700) liczbą środków ich przenoszenia. W obu przypadkach strategiczny potencjał USA przewyższał znacznie limity wyznaczone przez nowy START⁸. Należy wszakże pamiętać, że wyznaczone przez układ limity muszą być osiągnięte (mogą być oczywiście niższe, ale nie wyższe) dopiero za pięć lat – do zakończenia 5 lutego 2018 roku siedmioletniego traktatowego okresu realizacji procesu redukcji. Dlatego też wszelkie zmiany liczebne potencjałów (zbiorcze i dotyczące poszczególnych elementów triady strategicznej) w „dół” lub „górze” w tym okresie nie są sprzeczne z postanowieniami układu.

Od czasu wejścia nowego START w życie do 1 września 2012 roku USA zmniejszyły liczbę znajdujących się w stadium operacyjnym głowic strategicznych z 1888 do 1722 (o 4%) i rozmieszczonych środków ich przenoszenia (rakiety rozmieszczone na lądzie i okrętach podwodnych oraz bombowce strategiczne) z 882 do 806 (o 9%). Z kolei Rosja zredukowała liczbę głowic strategicznych z 1537 do 1499 (o 2%) oraz obniżyła liczebność środków przenoszenia z 521 do 491 (o 6%). W ciągu roku – od 1 września 2011 do 1 września 2012 roku – USA „pozbyły” się 68 głowic strategicznych i 16 środków ich przenoszenia, natomiast Rosja – odpowiednio 67 i 25. Z przedstawionych danych wynika, że jesienią 2012 roku USA posiadały o 223 (15%) głowice strategiczne więcej niż Rosja i o 315 (64%) więcej środków ich przenoszenia. Oznacza to, że w porównaniu z początkiem procesu realizacji START występująca już wówczas asymetria w potencjałach strategicznych (na korzyść USA) utrzymuje się nadal, chociaż nieznacznie się zmniejszyła⁹.

Kształtujące się w 2012 roku trendy dotyczące zobowiązań redukcyjnych w ramach START oceniane są pozytywnie. Wskazuje się przede wszystkim na to, że wszystkie działania mieszczą się w „ramach prawa”, że oceny cząstkowe są „ulot-

⁶ *New START Treaty Aggregate Numbers of Strategic Offensive Arms*, Fact Sheet, Bureau of Arms Control, Verification and Compliance, 6 kwietnia 2012 r., <http://www.state.gov/t/avc/rls/178058.htm>.

⁷ *New START Treaty Aggregate Numbers of Strategic Offensive Arms*, Fact Sheet, Bureau of Arms Control, Verification and Compliance, 3 października 2012 r., <http://www.state.gov/t/avc/rls/198582.htm>.

⁸ T.Z. Collina, *U.S. Strategic Nuclear Forces Under New START*, Arms Control Association, grudzień 2012, <http://www.armscontrol.org/factsheets/USStratNukeForceNewSTART>; idem, *Russian Strategic Nuclear Forces Under New START*, Arms Control Association, październik 2012, <http://www.armscontrol.org/node/5525>.

⁹ Idem, „U.S. remains above New START limits”, *Arms Control Today*, listopad 2012, http://www.armscontrol.org/act/2012_11/US-Remains-Above-New-START-Limits.

ne”, a najważniejsza będzie ta wystawiona po 5 lutego 2018 roku. Jednakże niekiedy, przede wszystkim ze względu na trwający kryzys gospodarczy, częściej niż w poprzednich latach uwypukla się aspekty finansowe procesu redukcji. I tak np. w sierpniu 2012 roku działająca przy Departamencie Stanu Rada Doradcza ds. Bezpieczeństwa Międzynarodowego sformułowała opinię, że Stany Zjednoczone powinny przyspieszyć proces redukcji w ramach START, co pozwoliłoby obu stronom – USA i Rosji – uniknąć realizacji „kosztownych lub destabilizujących sytuację strategiczną” programów modernizacyjnych ich sił strategicznych. Co więcej, Rada zauważyła, że szybsze niż dotychczas tempo amerykańskich redukcji może odwieść Rosję od realizacji planów rozmieszczenia nowej generacji „ciężkich” naziemnych rakiet balistycznych (ICBM) jeszcze w okresie obowiązywania procesu redukcji (przed 2018 rokiem)¹⁰.

Proces realizacji nowego START znajduje się w stadium początkowym; proces redukcji przewidziany jest do lutego 2018 roku (jeszcze pięć lat), natomiast termin obowiązywania układu upłynie dopiero w lutym 2021 roku (za osiem lat), traktat zawarty został bowiem na okres dziesięciu lat, chyba że wcześniej zastąpi go nowy. Jednak już w dniu jego podpisywania, 8 kwietnia 2010 roku, prezydent USA Barack Obama oświadczył, że podpisywany traktat będzie jedynie etapem na drodze dalszych redukcji. Wyraził również nadzieję, że podjęcie z Rosją dyskusję na temat redukcji zbrojeń strategicznych i taktycznych, w tym zbrojeń niebędących w stadium operacyjnym (*nondeployed weapons*). Obama, formułując powyższą opinię, kierował się zapewne nie (tylko) emocjami (naturalnymi w takim momencie), ale przede wszystkim postanowieniami opublikowanego dwa dni wcześniej dokumentu¹¹, który zapowiadał relatywne zmniejszenie roli sił jądrowych w zapewnianiu bezpieczeństwa USA. Do podjęcia rokowań z Rosją w sprawie zbrojeń substrategicznych nie później niż w rok po wejściu w życie nowego START zobowiązała formalnie prezydenta ustawa ratyfikacyjna START, przyjęta przez Senat 22 grudnia 2010 roku. Senat zalecał niełączenie tej problematyki z defensywnymi systemami antyrakietowymi (tzw. tarczą antyrakietową). Od tamtego czasu żadnych formalnych negocjacji nie podjęto, ale „formuła praska z 2010 roku” była w 2012 roku traktowana nadal jako aktualna oferta negocjacyjna administracji amerykańskiej wobec Rosji.

5 stycznia 2012 roku prezydent Obama przedstawił w Departamencie Obrony USA dokument pt. *Utrzymanie światowego przywództwa USA: priorytety polityki obronnej w XXI wieku*¹² dotyczący nowych strategicznych wytycznych obronnych. Prezentuje on amerykańskie priorytety na obecne stulecie, które mają być realizowane w celu wzmacniania wszystkich elementów potencjału narodowego, w tym potencjału wojskowego. We fragmencie poświęconym „utrzymaniu pewnego, bezpiecznego i skutecznego odstraszania jądrowego” stwierdzono, że „istnieje moż-

¹⁰ Ibidem.

¹¹ *2010 Nuclear Posture Review*, kwiecień 2010, <http://www.defense.gov/npr/docs/2010%20nuclear%20posture%20r.view%20r.port.pdf>.

¹² *Sustaining U.S. Global Leadership: Priorities for 21st Century Defense*, styczeń 2012, http://www.defense.gov/news/defense_strategic_guidance.pdf; tekst polski dokumentu: „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 1.

liwość osiągnięcia (naszych) celów odstraszenia mniejszymi siłami jądrowymi, co oznaczałoby zmniejszenie liczebności broni jądrowej znajdującej się w naszych arsenalach, a także jej roli w strategii bezpieczeństwa narodowego USA”. Kierując się zapisami tego dokumentu, najpełniej w 2012 roku w sprawie redukcji potencjałów jądrowych wypowiedział się prezydent Obama na spotkaniu ze studentami w Seulu 26 marca 2012 roku¹³. Amerykański prezydent zapewnił, że USA nie będą konstruowały nowych głowic jądrowych i nie będą wyznaczały nowych zadań dla broni jądrowej. Stwierdził, że ogromne arsenały nuklearne odziedziczone po zimnej wojnie są zbyt wielkie, jak na potrzeby przeciwstawiania się współczesnym zagrożeniom, łącznie z terroryzmem jądrowym; USA mają więcej broni jądrowej, niż potrzebują, nawet w świetle realizacji nowego START. Obama wyraził przekonanie, że bezpieczeństwo USA i ich sojuszników oraz wiarygodne odstraszenie dadzą się utrzymać i pogodzić z dalszymi redukcjami arsenałów jądrowych. W tym kontekście prezydent oznajmił, że USA nadal zabiegają o nawiązanie z Rosją rokowań na tematy, których wcześniej „nigdy” nie podejmowano – „redukcji nie tylko naszych strategicznych głowic jądrowych, lecz także broni taktycznej i głowic niebędących w stadium operacyjnym (*in reserve*)”. Jednak amerykańska administracja nie złożyła oficjalnych i konkretnych propozycji negocjacyjnych. Pojawiło się natomiast wiele nieoficjalnych sugestii, pochodzących głównie z ośrodków eksperckich i „przecieków” z kręgów rządowych.

Jedna z najbardziej interesujących sugestii sformułowana została przez Radę Doradczą ds. Bezpieczeństwa Międzynarodowego afiliowaną przy Departamencie Stanu USA, grupującą naukowców, wojskowych, dyplomatów i polityków i wyrażającą własne, a nie oficjalne stanowisko departamentu. W opublikowanym 27 listopada 2012 roku raporcie pt. *Opinie w sprawie realizacji dalszych redukcji sił jądrowych*¹⁴ Rada zaproponowała administracji USA trzy „umiarkowane” płaszczyzny działania.

Płaszczyzna pierwsza – wcześniejsza realizacja postanowień redukcyjnych nowego START; strony powinny to uczynić przed przewidzianą na 2015 rok kolejną konferencją przeglądową NPT; ponadto USA powinny pozbawić funkcji operacyjnych wszystkie poddane redukcji głowice strategiczne.

Płaszczyzna druga – uczynienie postępu w dziedzinie broni niestrategicznej. USA i Rosja powinny zgodzić się na redukcję tej broni; przyjęte w tej sprawie zobowiązanie powinno torować drogę do zawarcia w przyszłości stosownego traktatu. Aby ułatwić negocjacje w tej sprawie, obie strony powinny uzgodnić w pierwszym rządzie wspólną definicję owej broni, przy czym USA muszą konsultować się w tej sprawie ze swoimi sojusznikami. USA i Rosja powinny również wypracować i uzgodnić środki przejrzystości i weryfikacji oraz zasady ich stosowania w odniesieniu

¹³ *Remarks by President Obama at Hankuk University*, 26 marca 2012 r., The White House Office of the Press Secretary, <http://www.whitehouse.gov/the-press-office/2012/03/26/remarks-president-obama-hankuk-university>. Przemówienie zostało wygłoszone w dniu rozpoczęcia w Seulu szczytu poświęconego bezpieczeństwu jądrowemu.

¹⁴ *International Security Advisory Board Report on Options for Implementing Additional Nuclear Force Reductions*, 27 listopada 2012 r., <http://www.state.gov/t/avc/isab/201191.htm>.

do arsenałów niestrategicznych oraz podjąć rozmowy w sprawie doktryn strategicznych i interesów każdej strony oraz roli broni niestrategicznej w ich realizacji. Wypracowanie zasad weryfikacji powinno być poprzedzone realizacją programów pilotażowych, które pomogłyby zidentyfikować i rozwiązać wiele niepodjętych dotąd zagadnień techniczno-organizacyjnych.

Płaszczyna trzecia – realizacja równoległych redukcji; w dziedzinie zbrojeń strategicznych poniżej poziomu nowego START i w dziedzinie zbrojeń niestrategicznych. USA powinny zakomunikować Rosji, że są przygotowane do zmniejszenia poziomu zbrojeń jądrowych, zgodnie z postanowieniami *Nuclear Posture Review* z 2010 roku, i oczekiwać od Rosji zajęcia podobnego stanowiska. Równocześnie obie strony powinny określić etapy współdziałania w dziedzinie redukcji broni niestrategicznej, w tym w sprawie odpowiednich środków weryfikacji. Rozważając wybór odpowiedniej strategii działania dotyczącej redukcji broni strategicznej i niestrategicznej, USA muszą brać pod uwagę istniejące asymetrie i różnice dotyczące kompozycji arsenałów i ich zdolności bojowych, w szczególności wyraźną na ich niekorzyść nierównowagę w zakresie broni niestrategicznej, której rola będzie wzrastała wraz z dalszymi redukcjami zbrojeń strategicznych.

Dokument nie przedstawia żadnych konkretnych wielkości liczbowych dotyczących ewentualnych redukcji ani czasu realizacji zaprezentowanych przedsięwzięć. Jego autorzy wyrażają przy tym opinię, że nie nastąpi to szybko.

Według niektórych źródeł problem negocjacji z Rosją w sprawie dalszych redukcji zbrojeń strategicznych i objęcia rokowaniami zbrojeń niestrategicznych podejmowany był w różnych kręgach amerykańskiej administracji¹⁵. Najczęściej formułowane były opinie, że pułap zbrojeń strategicznych obu stron powinien zostać zmniejszony do 1000–1100 głowic „aktywnych”, a cały arsenał strategiczny i niestrategiczny (z uwzględnieniem jego „nieaktywnej” części) do mniej niż 3500 sztuk, a nawet do 2500 sztuk. Odnotować należy również pomysł bardziej radykalnych redukcji głowic strategicznych – do poziomu 500 sztuk, w ramach tzw. projektu „tylko odstraszenie” (*deterrence only*). W liście otwartym skierowanym 14 stycznia 2013 r. do wybranego na nową kadencję prezydenta Baracka Obamy rada naukowa czasopisma *Bulletin of the Atomic Scientists* opowiedziała się np. za redukcją strategicznych głowic jądrowych poniżej 1000 sztuk, „znaczącą” redukcją nieaktywnych głowic strategicznych i eliminacją taktycznych głowic jądrowych¹⁶.

Prezentując te projekty, zwracano uwagę przede wszystkim na ich aspekty finansowe (ogromne oszczędności budżetowe). Podnoszone były także aspekty polityczno-psychologiczne – wskazywano, że realizacja tych przedsięwzięć mogłaby się stać dla innych mocarstw atomowych swoistą „zachętą” do włączenia się ich do procesu kontroli zbrojeń jądrowych. Wreszcie w aspekcie wojskowym zwracano uwagę,

¹⁵ *Obama administration embraces major new nuclear weapons cut*, The Center for Public Integrity, 8 lutego 2013 r., <http://www.publicintegrity.org/2013/02/08/12156/obama-administration-embraces-major-new-nuclear-weapons-cut>.

¹⁶ *An open letter to President Obama: The time on the Doomsday Clock is five minutes to midnight*, 14 stycznia 2013 r., <http://www.thebulletin.org/web-edition/features/open-letter-to-president-obama-the-time-the-doomsday-clock-five-minutes-to-midn>.

że nie osłabią one bezpieczeństwa USA i ich sojuszników w świecie, a odstraszenie jądrowe pozostanie wiarygodne. Jednak utrzymujące się w 2012 roku kontrowersje amerykańsko-rosyjskie (a także wewnątrzamerykańskie) dotyczące budowy przez USA tarczy antyrakietowej¹⁷ oraz wybory prezydenckie w Rosji i USA należały do tych głównych czynników, które uniemożliwiły oficjalną prezentację przynajmniej niektórych z powyższych pomysłów. Można zatem stwierdzić, że w sferze koncepcyjnej pojawiło się pewne ożywienie, ale w sferze polityczno-dyplomatycznej – pozostało swoiste dreptanie w miejscu.

REŻIM NPT I CTBT

Rok 2012 wyznaczał środek między VIII konferencją przeglądową NPT (maj 2010 roku) a kolejną zaplanowaną na 2015 rok. Była zatem okazja do dokonania przeglądu realizacji planu działania przyjętego w 2010 r. W tym celu w dniach 27–29 czerwca 2012 roku w Waszyngtonie spotkali się przedstawiciele tzw. legalnych, z punktu widzenia postanowień NPT, państw atomowych – USA, Rosji, ChRL, Wielkiej Brytanii i Francji¹⁸. Dokonano wymiany poglądów w sprawie „przejrzystości, wzajemnego zaufania i weryfikacji reżimu NPT”. To trzecie tego typu spotkanie (poprzednie odbyły się w 2009 i 2011 r.) tzw. grupy P5 potraktowane zostało jako zapoczątkowanie przygotowań do kolejnej konferencji przeglądowej NPT. Przyjęto plan pracy dla grupy roboczej P5, której przewodniczy ChRL. Jej zadaniem jest przygotowanie leksykonu pojęć i definicji z zakresu zbrojeń jądrowych i nieprolifracji, który będzie ułatwiał wzajemne zrozumienie i wymianę opinii między jej uczestnikami. Na marginesie spotkania USA zaprosiły pozostałych jego uczestników do *Nevada National Security Site*, jednego z miejsc, w którym dokonywały w przeszłości prób jądrowych, a także do siedziby Centrum Redukcji Ryzyka Nuklearnego. Przedsięwzięcia te dowodziły chęci wzmacniania przejrzystości i zaufania. We wspólnym oświadczeniu państwa P5 między innymi „ponowiły ich zobowiązanie do działania na rzecz wejścia w życie układu o całkowitym zakazie prób jądrowych (CTBT) i jego uniwersalizacji”. Dokonano wymiany poglądów na temat uzgodnienia ostatecznej treści układu o zakazie produkcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych (*cut-off treaty*). Termin czwartego spotkania P5 skorelowany został z posiedzeniem Komitetu Przygotowawczego IX Konferencji Przeglądowej NPT (kwiecień–maj 2013 roku).

Reżim NPT pozostawał najbardziej uniwersalnym ze wszystkich porozumień o charakterze powszechnym, jednak poza nim są nadal cztery państwa dysponujące potencjałem jądrowym: Indie, Pakistan, Izrael i Korea Północna, która wystąpi-

¹⁷ T.Z. Collina, „Report critiques U.S. missile defense”, *Arms Control Today*, październik 2012, http://www.armscontrol.org/act/2012_10/Report-Critiques-US-Missile-Defense; idem, „Some see chance for missile defense deal”, *Arms Control Today*, styczeń–luty 2013, http://www.armscontrol.org/act/2013_01-02/Some-See-Chance-for-Missile-Defense-Deal; J. Durkalec, „Amerykański system obrony przeciwrakietowej w Europie. Stan obecny i perspektywy”, *Biuletyn PISM*, nr 97, 31 października 2012 r., www.pism.pl/files/-?id_plik=12078.

¹⁸ K. Davenport, „Nuclear-weapon states meet in Washington”, *Arms Control Today*, lipiec–sierpień 2012, http://www.armscontrol.org/2012_07-08/Nuclear-Weapon_States_Meet_in_Washington.

ła z układu w 2003 r. i dokonała pierwszego wybuchu jądrowego trzy lata później (2006 r.).

Podobnie jak w poprzednich latach, największym problemem w kontekście NPT pozostawał Iran, będący od samego początku (od 1970 roku) formalnym uczestnikiem tego reżimu. Problem ten pojawił się dziesięć lat temu, kiedy w 2002 roku świat dowiedział się o istnieniu tajnych ośrodków realizujących program jądrowy, a od pięciu lat – od 2007 roku – nabiera wyraźnie negatywnej dynamiki, w miarę jak postępy we wzbogacaniu uranu uświadamiają społeczności międzynarodowej, że Iran może dążyć do produkcji broni jądrowej, chociaż temu niezmiennie zaprzeczał i nadal zaprzecza. Wywiad amerykański ogłosił wówczas, że „Iran posiada naukowe, techniczne i przemysłowe zdolności do wyprodukowania broni jądrowej, jeśli się na to zdecyduje”¹⁹.

Według raportu Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) z 16 listopada 2012 roku²⁰ Iran posiadał 7611 kg uranu nisko wzbogaconego (LEU) do poziomu 5% oraz 232 kg uranu wysoko wzbogaconego (HEU) do poziomu 20% (o 43 kg więcej niż w sierpniu 2012 r.). Irańskie zasoby uranu nisko wzbogaconego po konwersji na uran wysoko wzbogacony mogą posłużyć do budowy 6–7 prostych głowic bojowych. Materiały te wprawdzie znajdują się pod kontrolą inspektorów MAEA, jednak w przypadku zerwania przez Iran kontaktów z tą organizacją konwersja LEU na HEU mogłaby nastąpić poza wszelką kontrolą międzynarodową w ośrodkach wzbogacania uranu w Fordow (rozpoczął tego typu działalność na początku 2012 r.) i Natanz, których „moce przerobowe” są ciągle zwiększane; np. od sierpnia do listopada ubiegłego roku liczba zainstalowanych wirówek w tym pierwszym z wymienionych ośrodków zwiększyła się o 644, do 2784, przy czym proces wzbogacania uranu prowadzony jest przy użyciu 696 z nich – czyli jednej czwartej. Iran od kilku lat prowadzi próby techniczne z drugą generacją wirówek, ale jak odnotowuje dokument MAEA, nie są one jeszcze gotowe do praktycznego użycia. Iran ma 134,9 kg uranu wzbogaconego do 20% z zawartością izotopu U-235, co sprawia, że jest bliżej wyprodukowania uranu wzbogaconego do 90%, nadającego się do skonstruowania bojowych ładunków jądrowych. Raport odnotowuje również kontynuowanie przez Iran w miejscowości Arak budowy reaktora tzw. ciężkiej wody do produkcji plutonu, pomimo że jest to zakazane na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Uruchomienie urządzenia przewidziane jest na pierwszy kwartał 2014 roku. Jednak według ocen MAEA, gdyby Iran zdecydował się na posiadanie „efektywnego arsenału jądrowego”, potrzebuje na to nie miesiące, lecz lat. Niektóre źródła podają, że mogą to być dwa lub trzy lata, ale decyzja polityczna w tej sprawie nie została dotąd podjęta. Jest zatem czas na działania dyplomatyczne, aby do tego nie doszło. MAEA

¹⁹ R. Kelley, „Jan. 12: Nuclear arms programme charge against Iran is no sure thing”, SIPRI, 28 lutego 2012 r., <http://www.sipri.org/media/newsletter/essay/january12>; M.A. Piotrowski, „Główne problemy polityki administracji Baracka Obamy wobec Islamskiej Republiki Iranu”, *Polski Przegląd Dyplomatyczny* 2012, nr 3.

²⁰ K. Davenport, D.G. Kimball, G. Thielmann, *The November 2012 IAEA Report on Iran and Its Implications*, The Arms Control Association, 16 listopada 2012 r., <http://armscontrolnow.org/2012/11/16/the-november-2012-iaea-report-on-iran-and-its-implications-2/>.

przez cały rok utrzymywała, że Iran w sposób niezadowolający współpracuje z nią w celu obiektywnego ustalenia, w jakim stopniu irański program atomowy służy celom pokojowym czy wojskowym. Nie była również w stanie osiągnąć z Iranem porozumienia w sprawie rozstrzygnięcia pojawiających się wątpliwości i sprzecznych ocen. Trzeba jednak przyznać, że agencja nie przedstawiła w ciągu roku żadnych nowych dowodów czy informacji dotyczących militarnego wymiaru irańskiego programu atomowego ponad te, które zaprezentowała w raporcie z 8 listopada 2011 roku. Iran jest jedynym państwem nieposiadającym broni jądrowej, które produkuje lub testuje rakiety balistyczne o zasięgu przekraczającym 2000 km i swój potencjał środków przenoszenia ciągle doskonali. W odpowiedzi na amerykańskie sankcje z ostatniego dnia 2011 roku dwa dni później – 2 stycznia 2012 roku – w ramach wielkich manewrów morskich w Zatoce Perskiej Iran testował rakiety balistyczne średniego i dalekiego zasięgu, a w czerwcu pojawiły się doniesienia agencji prasowych o planach budowy pierwszej irańskiej łodzi podwodnej.

W 2012 rok Iran wszedł „dotknięty” kolejnymi sankcjami międzynarodowymi. 31 grudnia 2011 r. prezydent USA Barack Obama podpisał ustawę o budżecie obronnym, zawierającą szereg sankcji skierowanych przeciwko bankowi centralnemu Iranu. 23 stycznia 2012 roku ministrowie spraw zagranicznych UE uchwalili zakaz importu irańskiej ropy naftowej i produktów naftowych oraz zamrozili aktywa irańskiego banku centralnego; sankcje te zaczęły obowiązywać od 1 lipca 2012 roku. 17 marca 2012 roku największy na świecie system elektronicznych płatności SWIFT odciął od swojej sieci wszystkie irańskie banki, które objęte są obowiązującymi już sankcjami UE. Pod koniec roku, 15 października, ministrowie spraw zagranicznych UE po raz drugi w tym roku uchwalili przyjęcie szeregu środków, których celem jest wzmocnienie istniejących i przyjęcie nowych restrykcji wobec Iranu. Mimo rosnących problemów gospodarczych Iran nie zrezygnował z realizacji programu jądrowego, ale sankcje spowolniły ten proces.

Działania dyplomatyczne prowadzone poza MAEA, w szczególności przez działającą od 2005 r. tzw. grupę P5+1 (stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ – USA, Rosja, Wielka Brytania, Francja, ChRL plus Niemcy) nie przyniosły dotąd żadnych znaczących pozytywnych rozstrzygnięć w negocjacjach. Dotyczy to także ubiegłego roku, w którym odbyły się trzy rundy negocjacji P5+1 z Iranem²¹. W trakcie pierwszej rundy negocjacji (kwiecień, Stambuł) uzgodniono, że będą się one toczyły według formuły „krok po kroku”, przy czym każdemu krokowi towarzyszyć miały stosowne uzgodnione wzajemnie działania. Kolejne dwa spotkania na wysokim szczeblu politycznym zorganizowano w maju w Bagdadzie i w czerwcu w Moskwie. Odbyło się także jedno spotkanie na szczeblu ekspertów technicznych – w czerwcu w Stambule.

²¹ K. Davenport, *Options for a Diplomatic Solution to the Iranian Nuclear Challenge*, The Arms Control Association, 9 stycznia 2013 r., http://www.armscontrol.org/files/Iran_Brief_01_09_2013.pdf; idem, *History of Official Proposals on the Iranian Nuclear Issue*, The Arms Control Association, styczeń 2013, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals.

Irańskie propozycje przedłożone w negocjacjach z P5+1 w 2012 roku²² składały się z pięciu „kroków”. Krok 1 – warunki wstępne: Iran potwierdza przywiązanie do zobowiązań wynikających z NPT i swój sprzeciw wobec broni jądrowej oparty na fatwie najwyższego przywódcy Iranu, ajatollaha Alego Chamenei wydanej 22 lutego 2012 roku²³; P5+1 uznaje i otwarcie oświadcza, że Iran ma stosowne prawa w dziedzinie jądrowej, a szczególności prawo do wzbogacania uranu na mocy art. IV NPT. Krok 2 – środki przejrzystości: Iran kontynuuje szeroką współpracę z MAEA w sposób transparentny, obejmującą „możliwe kwestie wojskowe”; P5+1 zniesie jednostronne i wielostronne sankcje poza tymi zawartymi w rezolucjach Rady Bezpieczeństwa. Krok 3 – środki budowy zaufania: oprócz stałego monitoringu irańskiego programu wzbogacania uranu na potrzeby energetyki jądrowej ze strony MAEA Iran będzie współpracować w tej sprawie także z P5+1; P5+1 doprowadzi do zniesienia sankcji zarządzonych w rezolucjach Rady Bezpieczeństwa. Krok 4 – umocnienie współpracy na podstawie wspólnych interesów: strony nawiążą i będą rozwijały współpracę w dziedzinie projektowania i budowy ośrodków nuklearnych i reaktorów pracujących dla celów naukowych (irańskie priorytety) i reaktorów na tzw. lekką wodę (priorytet P5+1). Krok 5 – umocnienie współpracy: strony zapoczątkują wspólne działania w sprawach regionalnych, w szczególności dotyczących Syrii i Bahrajnu (irańskie priorytety), zapobiegania piractwu i handlowi narkotykami (priorytety P5+1).

Propozycje negocjacyjne P5+1 przedkładane w 2012 roku²⁴ dotyczyły następujących spraw: działania, które podejmie Iran: wstrzyma program wzbogacania uranu do poziomu 20%; przekaże swoje wszystkie zasoby wzbogaconego do 20% uranu „państwu trzeciemu” pod kontrolą MAEA; zamknie ośrodek wzbogacania uranu w Fordow; działania, które podejmie P5+1: będzie dostarczać paliwo na potrzeby irańskiej energetyki jądrowej; wspierać MAEA w dziedzinie współpracy technicznej na rzecz modernizacji i utrzymania bezpieczeństwa irańskiej infrastruktury jądrowej służącej celom pokojowym; dokona przeglądu technicznych programów MAEA i zarekomenduje Radzie Agencji wznowienie niektórych z nich z uwzględnieniem potrzeb Iranu; zapewni Iranowi dostęp do izotopów służących celom medycznym; będzie współpracować z Iranem w sprawie budowy reaktorów pracujących na tzw. lekkiej wodzie, produkujących izotopy dla celów medycznych.

Propozycje prezentowane przez obie strony zawierają wiele wspólnych elementów. Są jednak także wyraźne różnice dotyczące kolejności podejmowania odpowiednich działań, ich zakresu i czasu oraz w sprawie antyirańskich sankcji. Niektórzy specjaliści oceniają, że jeżeli każda ze stron wykaże maksimum elastyczności i dobrej woli, to możliwe jest „zbudowanie mostów” i osiągnięcie porozumienia w sprawie odwiedzenia Iranu od realizacji programu jądrowego dla celów wojskowych. Wymaga to uzgodnienia i realizacji odpowiedniego systemu środków budowy za-

²² Ibidem.

²³ A. Shah-Mohammadi, „Status of the Iranian Supreme Leader’s fatwa in international law”, *Iran Review* z 5 lipca 2012 r., http://www.iranreview.org/content/Documents/Status_of_the_Iranian_Supreme_Leader%E2%80%99s_Fatwa_in_International_Law.htm.

²⁴ K. Davenport, *Options for a Diplomatic Solution to the Iranian Nuclear Challenge*, op. cit.

ufania (zadanie pierwszoplanowe), a następnie długoterminowych działań prowadzących do wzajemnie akceptowanego dla wszystkich stron ostatecznego rozwiązania problemu.

W pierwszym rzędzie P5+1 zainteresowana jest wstrzymaniem przez Iran procesu wzrostu jego zapasów wzbogaconego do 20% uranu i uzyskaniem gwarancji, że nie będzie do niego powrotu. Z kolei Iranowi zależy na potwierdzeniu jego prawa do wzbogacania uranu pod pewnymi warunkami i uzyskaniu zapewnienia o znieszeniu sankcji i jasnej deklaracji, że nie stanie się on obiektem ataku militarnego. Militarne rozstrzygnięcie „kwestii irańskiej” podnoszone było wielokrotnie w roku 2012, w szczególności przez Izrael. Opcja militarna uważana jest przez wielu ekspertów za ostateczną, chociaż kosztowną i nie do końca gwarantującą osiągnięcie założonych celów. Jak twierdzi Kelsey Davenport z Arms Control Association, „podejście dyplomatyczne jest jedyną opcją, której realizacja może zapobiec uzyskaniu przez Iran broni jądrowej”²⁵. W październiku 2012 roku irański minister spraw zagranicznych Ali Akbar Salehi sugerował, że Iran skłonny jest dobrowolnie ograniczyć „zakres programu wzbogacania uranu” w zamian za zagwarantowanie możliwości zaopatrywania się w pręty paliwowe i uznanie jego prawa do realizacji programów wzbogacania uranu. Od 2011 roku USA są skłonne „pod bardzo wyraźnymi określonymi warunkami” i pod kontrolą MAEA takie prawo Iranu uznać. W roku ubiegłym amerykańscy uczestnicy P5+1 stanowisko to podtrzymywali. P5+1 domaga się od Iranu „zawieszenia” wzbogacania uranu do 20% i jego konwersji na paliwo stałe w postaci tlenku uranu, które byłoby wykorzystywane w irańskiej energetyce jądrowej, w zamian oferując „zawieszenie” nałożonych sankcji.

Przez cały 2012 rok USA realizowały wobec Iranu tzw. dwutorową strategię – negocjacje i groźby dalszych sankcji. O rozstrzygnięciach militarnych oficjalnie nie wspominały, w przeciwieństwie do Izraela, którego retoryka wojenna była bardzo głośno słyszalna. W seulskim przemówieniu 26 marca 2012 r. Barack Obama potwierdził, że tak jak każde państwo sygnatariusz NPT, Iran ma prawo do pokojowego wykorzystywania energii jądrowej, a społeczność międzynarodowa, w tym USA, jest gotowa wspomagać go w tych przedsięwzięciach. Jednak postępowanie Iranu jest niezgodne z celami NPT. Jest jeszcze czas na dyplomatyczne rozstrzygnięcia i taką drogę Stany Zjednoczone preferują, ale ten czas jest „krótki”²⁶. Kilka dni po ponownym wyborze na urząd prezydenta, 14 listopada 2012 roku, Obama oświadczył, że „okno możliwości” do dyplomatycznego rozwiązania kontrowersji związanych z programem nuklearnym Iranu jest nadal otwarte²⁷. Jednak dylemat: „bliżej wojny czy kompromisu?”²⁸ stał się w roku 2012 bardziej wyrazisty niż rok wcześniej.

²⁵ Ibidem.

²⁶ *Remarks by President Obama at Hankuk University*, op. cit.

²⁷ K. Davenport, D.G. Kimball, G. Thielmann, *The November 2012 IAEA Report on Iran and Its Implications*, op. cit.

²⁸ M.A. Piotrowski, „Program nuklearny Iranu: bliżej wojny czy kompromisu?”, *Biuletyn PISM*, nr 103, 23 listopada 2012 r., www.pism.pl/files/?id_plik=12424.

Z reżimem NPT, który ma charakter powszechny, powiązane są ściśle reżimy stref bezzatomowych (art. VII układu przewiduje możliwość ich tworzenia). W funkcjonujących obecnie pięciu regionalnych reżimach (Ameryka Łacińska i Karaiby, południowy Pacyfik, Azja Południowo-Wschodnia, Afryka, Azja Środkowa) w 2012 roku nie odnotowujemy żadnych znaczących wydarzeń. Natomiast jedyna w świecie strefa bezzatomowa, którą tworzy jedno państwo – od 2000 roku Mongolia – została 17 września 2012 roku uznana formalnie przez pięć „legalnych” mocarstw atomowych podczas ceremonii – w Nowym Jorku²⁹. W politycznych deklaracjach państwa atomowe oświadczyły, że nie użyją broni jądrowej przeciwko Mongolii (tzw. negatywne gwarancje bezpieczeństwa), a ta z kolei potwierdziła swoje przywiązanie do reżimu bezzatomowego. „Arabska wiosna” i trudna sytuacja na Bliskim Wschodzie (konflikt w Syrii) uniemożliwiły w 2012 roku realizację idei ustanowienia w tym regionie strefy bezzatomowej. Podjęta przez VIII konferencję przeglądową NPT w maju 2010 r. decyzja o zwołaniu w 2012 roku międzynarodowej konferencji w celu przedyskutowania tej idei nie została zrealizowana. Konferencja ta miała się odbyć w Finlandii w grudniu 2012 roku, lecz 23 listopada USA oficjalnie oświadczyły, że została ona „odroczone”. „Aktualna sytuacja na Bliskim Wschodzie” i brak porozumienia między ewentualnymi uczestnikami konferencji co do podstawowych warunków jej przebiegu były głównymi przeszkodami jej zwołania. Rosja opowiedziała się za jej zwołaniem przed kwietniem 2013 roku³⁰.

W 2012 roku nadal nie obowiązywał układ o całkowitym zakazie prób jądrowych (CTBT), podpisany szesnaście lat wcześniej (24 września 1996 roku). 13 stycznia tegoż roku układ ratyfikowała Gwatemala, a 11 lutego 2013 roku Czad (liczba ratyfikacji – 159), natomiast 9 kwietnia 2012 roku CTBT podpisało Niue (liczba podpisów – 183). Niestety, tylko o jedno zwiększyła się od końca 2011 r. grupa państw z tzw. listy 44 (art. XIV CTBT i Aneks 2), których związanie się układem jest niezbędnym i koniecznym warunkiem jego wejścia w życie; 6 lutego 2012 roku jako 36. państwo na liście uczyniła to Indonezja. Pozostało zatem na niej osiem państw: USA, ChRL, Izrael, Egipt i Iran (które układ podpisały) oraz Indie, Pakistan, i Korea Północna (które go nie podpisały). Z wyjątkiem Egiptu i Iranu pozostałe cztery państwa posiadają arsenały jądrowe. Korea Północna jest jedynym państwem atomowym, które przeprowadzało wybuchy jądrowe po podpisaniu CTBT. Pod nadzorem działającej od 1997 roku Komisji Przygotowawczej CTBT (w dniach 22–24 października 2012 roku w Wiedniu odbyła się 39. sesja tego organu) rozbudowywany był Międzynarodowy System Monitoringu. Jest on rozmieszczony w ponad 80 państwach (Polska nie jest nim objęta) na wszystkich kontynentach. Pod koniec 2012 roku ze wszystkich 337 przewidzianych docelowo do użytku jednostek monitorujących przestrzeganie układu 274 miały status operacyjny, 14 było poddanych

²⁹ D.G. Kimball, „Mongolia recognized as nuclear-free zone”, *Arms Control Today*, październik 2012, http://www.armscontrol.org/act/2012_10/Mongolia-Recognized-as-Nuclear-Free-Zone%20.

³⁰ K. Davenport, D. Horner, „Meeting on Middle East WMD postponed”, *Arms Control Today*, grudzień 2012, https://www.armscontrol.org/act/2012_12/Meeting-on-Middle-East-WMD-Postponed.

próbom technicznym, 21 znajdowało się w budowie, a 28 będzie konstruowanych w następnych latach³¹.

Największą przeszkodą, głównie o charakterze polityczno-psychologicznym, na drodze do wejścia CTBT w życie, jest brak ratyfikacji ze strony USA – państwa, które należało do głównych zwolenników jego zawarcia. 2012 rok, podobnie jak wcześniejsze lata, upłynął w gruncie rzeczy na ponawianiu deklaracji (prezydent i członkowie jego administracji), że związanie się układem i jego wejście w życie nadal należą do priorytetów amerykańskich. Zachęty płynęły także z Kapitolu, gdzie proces ratyfikacji trwa, przede wszystkim ze strony demokratów; republikanie pozostawali wstrzemięźliwi. Po raz pierwszy politycy amerykańscy, a w szczególności senatorowie, uzyskali „zielone światło” do ratyfikacji CTBT ze strony prestiżowych kręgów naukowych. 30 marca 2012 roku komitet Narodowej Akademii Nauk opublikował raport pt. *Układ w sprawie całkowitego zakazu prób jądrowych: problemy techniczne dla USA*³², będący uaktualnioną wersją podobnego raportu opracowanego dziesięć lat wcześniej, w 2002 roku. O ile ten wcześniejszy negatywnie wypowiedział się na temat ratyfikacji, o tyle obecny ją popiera. Ekspertcy wyrazili opinię, że USA dysponują odpowiednimi możliwościami technicznymi, aby arsenały jądrowe mogły być modernizowane i pozostawać wiarygodnymi czynnikami odstraszania bez konieczności przeprowadzania prób jądrowych, a Międzynarodowy System Monitoringu dysponuje odpowiednimi urządzeniami do wiarygodnej weryfikacji postanowień CTBT. Dla potwierdzenia słuszności ocen specjalistów przywołajmy dwa wydarzenia. 5 grudnia 2012 roku USA przeprowadziły 27. z kolei tzw. subkrytyczną próbę jądrową, pierwszą od lutego 2011 roku, która dowodzi, że ich potencjał jądrowy jest modernizowany³³; 23 września 2012 roku minęła dwudziesta rocznica ostatniej, 1030. amerykańskiej (fizycznej) próby jądrowej³⁴. W tym samym miesiącu dokonany został kolejny, piętnasty z rzędu coroczny przegląd amerykańskich zasobów jądrowych pod kątem ich sprawności technicznej, zabezpieczeń i wiarygodności. Ocena końcowa była pozytywna³⁵.

Podobnie jak w poprzednich latach, zachęty czy nawet naleganie na „szybkie” wejście w życie CTBT płynęły w 2012 roku od wielu gremiów międzynarodowych. 26 września 2012 roku zebrani w Nowym Jorku ministrowie spraw zagranicznych dziesięciu państw – Australii, Niemiec, Kanady, Chile, Japonii, Meksyku, Holandii, Polski, Turcji i Zjednoczonych Emiratów Arabskich – tworzących od września 2010 roku nieformalną międzyregionalną strukturę państw nieatomowych pod nazwą Inicjatywa na rzecz Nieprolifracji i Rozbrojenia (*Non-Proliferation and*

³¹ <http://www.ctbto.org/>.

³² *The Comprehensive Nuclear Test Ban Treaty: Technical Issues for the United States*, <http://www.ucsusa.org/assets/documents/nwgs/CTBT-NAS-5-1-12.pdf>; J. Medalia, *Comprehensive Nuclear-Test-Ban Treaty: Background and Current Developments*, 12 lutego 2013 r., <http://www.fas.org/sgp/crs/nuke/RL33548.pdf>, s. 42–44; D.G. Kimball, „Case for the CTBT is stronger than ever”, *Arms Control Today*, kwiecień 2012, http://www.armscontrol.org/act/2012_04/Focus.

³³ J. Medalia, *Comprehensive Nuclear-Test-Ban Treaty...*, op. cit., s. 1.

³⁴ „No going back: 20 years since the last U.S. nuclear test”, *Arms Control Today*, wrzesień 2012, <http://www.armscontrol.org/issuebriefs/No-Going-Back-20-Years-Since-the-Last-US-Nuclear-Test%20>.

³⁵ J. Medalia, *Comprehensive Nuclear-Test-Ban Treaty...*, op. cit., s. 41.

Disarmament Initiative – NPDI) we wspólnym obszernym i treściwym oświadczeniu³⁶ wezwali w kontekście globalnych działań na rzecz nieprolifracji i rozbrojenia wszystkie państwa, które jeszcze tego nie uczyniły, do podpisania i ratyfikacji CTBT oraz zakończenia prób jądrowych „na zawsze”. 3 grudnia 2012 roku, tak jak od wielu lat, Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przyjęło stosowną rezolucję: 184 państwa – za, jedno – przeciw (Korea Północna), trzy wstrzymały się od głosu (Indie, Syria, Mauritius).

Od czasu podpisania CTBT największym dla niego problemem pozostaje Korea Północna³⁷. W 2012 roku państwo to, należące do grona najbiedniejszych w świecie, pomimo sprzeciwu społeczności międzynarodowej, kontynuowało rozwój swojego potencjału atomowego i czyniło przygotowania do kolejnego testu z bronią jądrową. Śmierć przywódcy Korei Północnej Kim Dzong-ila (17 grudnia 2011 roku) i przejęcie władzy przez jego najmłodszego syna Kim Dzong-una (formalnie 29 grudnia 2011 roku) oceniane były jako szansa zmiany dotychczasowej postawy tego kraju w sprawie nierozprzestrzeniania broni jądrowej i prób z tą bronią (dwa testy: w 2006 i 2009 roku). Wydarzenia pierwszych tygodni roku 2012 wydawały się nawet potwierdzać te przypuszczenia.

W dniach 23–24 lutego 2012 roku w Pekinie odbyły się amerykańsko-koreańskie rozmowy poświęcone tym kwestiom. Osiągnięto porozumienie (ogłoszone 29 lutego)³⁸, na którego podstawie Korea Północna wstrzyma prace wzbogacania uranu w ośrodku atomowym w Jongbjon, zaprosi inspektorów MAEA do monitorowania tego moratorium oraz ogłosi moratorium na testy jądrowe i testy z raketami balistycznymi dalekiego zasięgu. W zamian za te kroki USA zobowiązały się do dostarczenia Korei 240 tys. ton żywności i pomocy żywnościowej, której realizacja miała być monitorowana. Optymizm nie trwał jednak długo. Kilkanaście dni później, 16 marca, Korea oświadczyła, że w połowie kwietnia, dla uczczenia setnej rocznicy urodzin twórcy państwa i dziadka obecnego władcy – Kim Ir Sena, dokona kolejnego testu raketowego. USA zagroziły wycofaniem się ze zobowiązań podjętych pod koniec lutego; uczyniły to 29 marca, kiedy było wiadomo, że Koreańczycy nie zaniechają realizacji planu. 13 kwietnia próba raketowa została wykonana, chociaż z technicznego punktu widzenia się nie udała. Trzy dni później, 16 kwietnia, Rada Bezpieczeństwa potępiła postępowanie Korei, wskazując, że jest ono sprzeczne z przyjętymi w tej sprawie rezolucjami Rady (1718 z 2006 r. i 1874 z 2009 r.). Nie odwiodło to jednak Korei od wprowadzenia do konstytucji zapisu, iż jest ona państwem atomowym³⁹. „Wypadki kwietniowe” zaciążyły negatywnie na przebiegu wydarzeń w miesiącach następnych. Co więcej, było coraz gorzej, a koniec 2012 roku i początki 2013 okazały się nawet dość dramatyczne, mimo że opracowany w maju

³⁶ *Non-Proliferation and Disarmament Initiative 5th Ministerial Meeting Joint Statement*, New York, 26 września 2012 r., http://www.mofa.go.jp/policy/un/disarmament/arms/npdi_5th_statement.html.

³⁷ *Chronology of U.S.-North Korean Nuclear and Missile Diplomacy*, Arms Control Association, luty 2013, <http://www.armscontrol.org/factsheets/dprkchron>.

³⁸ K. Davenport, „N. Korea launch spurs talk of new policy”, *Arms Control Today*, styczeń–luty 2013, http://www.armscontrol.org/act/2013_01-02/North-Korea-Launch-Spurs-Talk-of-New-Policy.

³⁹ *Arms Control and Proliferation Profile: North Korea*, Arms Control Association, luty 2013, <http://www.armscontrol.org/factsheets/northkoreaprofile>.

przez panel ekspertów powołanych przez Radę Bezpieczeństwa raport dowodził, iż nałożone przez ten organ sankcje skutecznie hamują rozwój północnokoreańskiego programu jądrowego i raketowego⁴⁰. 1 grudnia Korea Północna ujawniła gotowość przeprowadzenia kolejnej próby raketowej. Stało się to 12 grudnia – Korea Północna umieściła na orbicie okołoziemskiej swojego pierwszego satelitę wyniesionego w kosmos przez wielostopniową raketę dalekiego zasięgu. Po czterech, dotychczas nieudanych próbach (1998 r., 2006 r., 2009 r. i kwiecień 2012 r.), tym razem eksperyment się udał, co niewątpliwie wzmocniło kierownictwo państwa, ale przez społeczność międzynarodową przedsięwzięcie to uznane zostało „za wysoce prowokacyjne”⁴¹. 22 stycznia tego roku w reakcji na grudniowy eksperyment raketowy Rada Bezpieczeństwa ONZ nałożyła na Koreę Północną kolejne sankcje, które jednak nie odwiódły tego państwa od polityki umacniania statusu (biednego) państwa atomowego. Kilkanaście dni po decyzjach Rady Bezpieczeństwa, 12 lutego 2013 roku, Korea Północna dokonała trzeciej próby jądrowej, którą zarejestrowało 96 stacji Międzynarodowego Systemu Monitoringu CTBT⁴². Przez specjalistów została ona uznana za bardziej zaawansowaną pod względem technicznym niż poprzednie⁴³. Dla istniejących reżimów nieproliferyjnych, w tym przede wszystkim dla CTBT, był to swoisty cios w plecy. Bezradności społeczności międzynarodowej Korea przeciwstawiła swoją arogancję i niekwestionowaną determinację oraz pogardę dla istniejących w tej dziedzinie reżimów międzynarodowych.

W 2012 roku, podobnie jak w latach poprzednich, utrzymywał się impas na forum liczącej 65 państw Konferencji Rozbrojeniowej ONZ (obradę zakończyła 13 września w Nowym Jorku) zmierzającej do uzgodnienia traktatu dotyczącego zakazu produkcji materiałów rozszczepialnych dla celów wojskowych (*Fissile Material Production Cut-off Treaty* – FMCT). Zakazem objęta ma zostać produkcja wysoko wzbogaconego uranu (HEU) i plutonu. Przyznać jednak należy, że państwa nieatomowe objęte są tego typu restrykcjami już na mocy postanowień NPT. FMCT ma rozciągnąć w gruncie rzeczy te restrykcje na państwa atomowe, zarówno te, które są sygnatariuszami NPT (wszystkie one wiele lat wcześniej podjęły polityczne decyzje o wstrzymaniu produkcji dla celów wojskowych), jak i te, które znajdują się poza tym reżimem. Z powodu ciągłego weta Pakistanu, a w 2012 roku także Syrii (Konferencja Rozbrojeniowa podejmuje decyzje na zasadzie konsensusu) podjęcie prac nad finalizacją układu jest z formalnego punktu widzenia niemożliwe. W tej sytuacji wiele państw, w tym stali członkowie Rady Bezpieczeństwa, rozważało możliwość podjęcia rokowań w innej formule instytucjonalnej, ale żadna konkretna decyzja w tej sprawie w 2012 roku nie zapadła⁴⁴.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ K. Davenport, „N. Korea launch spurs talk of new policy”, op. cit.

⁴² *Update on CTBTO Findings Related to the Announced Nuclear Test by North Korea*, Vienna, 15 lutego 2013 r., <http://www.ctbto.org/press-centre/highlights/2013/update-on-ctbto-findings-related-to-the-announced-nuclear-test-by-north-korea/>.

⁴³ S.N. Kile, *12 Feb. 2013: Testing Times in North Korea*, SIPRI, <http://www.sipri.org/media/expert-comments/12-feb.-2013-testing-times-in-north-korea>.

⁴⁴ *Fissile Material Cut-off Treaty (FMCT) at a Glance*, sierpień 2012, <http://www.armscontrol.org/factsheets/fmct>; *An International Ban on the Production of Fissile Material for Nuclear Weapons*, U.S.

W dniach 26–27 marca 2012 roku w stolicy Korei Południowej – Seulu odbył się drugi tzw. szczyt w sprawie bezpieczeństwa jądrowego (*Nuclear Security Summit*) poświęcony problematyce zabezpieczenia światowych „najbardziej wrażliwych materiałów jądrowych” (głównie tych, które mogą być wykorzystane do produkcji broni jądrowej i tzw. brudnych bomb – *dirty bombs*) przede wszystkim przed dostaniem się ich w ręce grup terrorystycznych i innych aktorów niepaństwowych, kierujących się „wrogimi” celami. Pierwszy taki szczyt odbył się w Waszyngtonie dwa lata wcześniej – w dniach 12–13 kwietnia 2010 roku⁴⁵. W tym kontekście zauważyć należy, że na świecie działa ponad sto cywilnych reaktorów wykorzystujących jako paliwo wysoko wzbogacony uran (HEU) i dziesiątki cywilnych „magazynów” przechowujących materiały radioaktywne, które są o wiele słabiej chronione niż te służące potrzebom wojskowym. W seulskim spotkaniu (na najwyższym szczeblu politycznym) wzięły udział 53 państwa położone na wszystkich kontynentach, w tym Polska (z państw atomowych zabrakło Korei Północnej; nie było też Iranu), oraz szefowie czterech organizacji międzynarodowych (ONZ, Unii Europejskiej, MAEA i Interpolu)⁴⁶. 32 spośród uczestniczących w seulskich obradach państw podjęło w sumie ponad sto różnego rodzaju politycznych zobowiązań, których realizacja ma się przyczynić do osiągnięcia głównego celu, jakiemu szczyt został poświęcony. Podkreślano przy tym, że przyjęte na szczycie waszyngtońskim zobowiązania (ponad 70) zostały zrealizowane w 90%. I tak np. między szczytami dziewięć państw pozbyło się w sumie ponad 530 kg HEU (ekwiwalent około 21 ładunków jądrowych); Ukraina i Meksyk przekazały wszystkie posiadane przez nie zasoby HEU odpowiednio Rosji i USA. Czechy, Meksyk i Wietnam „wymieniły” paliwo w swoich reaktorach badawczych z HEU na LEU itp. Przykładów o różnej skali wartości można by przytoczyć jeszcze wiele.

Znaczenia „szczytów bezpieczeństwa jądrowego” (trzeci i ostatni z zaplanowanych, który oceni realizację czteroletniego „praskiego planu Obamy” z 2009 roku, ma się odbyć w 2014 roku w Holandii) nie należy deprecjonować. Służą przede wszystkim uświadomieniu społeczności międzynarodowej, jak bardzo kruche są granice między pokojowym a wojskowym wykorzystaniem materiałów rozszczepialnych i jak ważna z punktu widzenia bezpieczeństwa światowego jest ich skuteczna ochrona, co wymaga znaczących nakładów finansowych, możliwości technicznych i współpracy między państwami. Pamiętajmy jednak o istnieniu głębokich asymetrii – na państwa nieatomowe przypada zaledwie mniej niż 2% światowych zasobów materiałów rozszczepialnych (około 1440 ton HEU i 500 ton plutonu, z których moż-

Department of State, Fact Sheet, Bureau of Public Affairs, 10 października 2012 r., <http://www.state.gov/documents/organization/199061.pdf>.

⁴⁵ *Nuclear Security Summit at a Glance*, Arms Control Association, kwiecień 2012, <http://www.armscontrol.org/factsheets/NuclearSecuritySummit>.

⁴⁶ Duyeon Kim, *Fact Sheet: 2012 Seoul Nuclear Security Summit Results*, Center for Arms Control and Non-Proliferation, sierpień 2012, http://armscontrolcenter.org/issues/nuclearterrorism/articles/fact_sheet_2012_seoul_nuclear_security_summit_results/; *Key Facts on the 2012 Seoul Nuclear Security Summit*, 28 marca 2012 r., <http://www.state.gov/t/isn/rls/fs/187208.htm>; K. Davenport, D. Horner, „Dutch to host ‘14 Nuclear Security Summit’”, *Arms Control Today*, marzec 2012, http://www.armscontrol.org/act/2012_03/Dutch_to_Host_14_Nuclear_Security_Summit.

na wyprodukować kilkadziesiąt tysięcy (!!!) bomb jądrowych). Jeśli „szczyty bezpieczeństwa jądrowego” przyczynią się do podpisania FMCT i jego wejścia w życie, to z pewnością spełnią swoje zadanie.

Interesujące światło na stan bezpieczeństwa światowych zasobów materiałów rozszczepialnych rzuca sporządzony w styczniu 2012 roku pod auspicjami bardzo prestiżowego think tanku *Nuclear Threat Initiative* (NTI) raport⁴⁷, w którym problematyka ta badana jest przez pryzmat tzw. indeksu bezpieczeństwa materiałów jądrowych (*nuclear materials security index*). Został on opracowany na podstawie analizy pięciu kategorii danych: 1) ilość i miejsca przechowywania materiałów, 2) środki bezpieczeństwa i kontroli, 3) uczestnictwo w traktatach uniwersalnych, 4) wewnątrz krajowe regulacje i możliwości, 5) czynniki społeczne. Spośród 32 państw, które posiadają jeden kilogram i więcej materiałów rozszczepialnych mających zastosowanie wojskowe lub mogących je mieć, najwyższą wartość tego wskaźnika przyznana została Australii (94 na 100 możliwych punktów), Węgrom (89), Czechom (87), Szwajcarii (86), Austrii (85). Polska wraz z Norwegią znalazły się na ósmej pozycji (82). Państwa atomowe zajęły następujące pozycje: 10. Wielka Brytania (79), 13. USA (78), 16. Francja (73), 24. Rosja (65), 25. Izrael (56), 27. Chiny (52), 28. Indie (49). Dwa ostatnie miejsca w grupie 32 państw zajęły Pakistan (41) i Korea Północna (37). W wyniku realizacji zobowiązań podjętych na szczycie seulskim pod koniec 2012 roku grupa państw posiadających co najmniej kilogram materiałów rozszczepialnych zmniejszyła się o cztery: Austrię, Meksyk, Ukrainę i Szwecję. Trzy pierwsze państwa zakończyły eliminację tych materiałów na swoich terytoriach, a pięć: Kazachstan, Polska, RPA, Szwecja i Uzbekistan, zmniejszyły posiadane zasoby (jest ich więc 28)⁴⁸.

ZAKAZ BRONI BIOLOGICZNEJ I CHEMICZNEJ

10 kwietnia 2012 roku minęła czterdziesta rocznica podpisania Konwencji o zakazie prowadzenia badań, produkcji i gromadzenia zapasów broni bakteriologicznej (biologicznej) i toksycznej oraz o ich zniszczeniu (BWC/BWTC), a cały ten rok upłynął pod znakiem realizacji postanowień VII konferencji przeglądowej, która odbyła się pod koniec 2011 roku (w dniach 5–22 grudnia w Genewie). Wdrażane były postanowienia obszernego dokumentu końcowego, przyjętego w drodze konsensusu przez 103 uczestniczące w konferencji państwa⁴⁹. W 2012 roku po raz pierwszy gremia eksperckie pracowały w nowej formule merytorycznej. Agenda ich spotkań zawiera trzy stałe punkty (*Standing Agenda Item*), które dotyczą współpracy i pomocy wzajemnej w sprawie pokojowego wykorzystywania środków biologicznych i toksyn, osiągnięć w dziedzinie nauki i technologii oraz krajowych regulacji i zobowiązań wynikających z konwencji. Dodatkowo w minionym roku szczegól-

⁴⁷ *NTI Nuclear Materials Security Index*, <http://www.nti.org/about/projects/nti-index/>.

⁴⁸ *Global Nuclear Security Gains: NTI Nuclear Materials Security Index, One-Year Progress Report*, NTI, 30 stycznia 2013 r., <http://www.nti.org/analysis/articles/global-nuclear-security-gains-nti-nuclear-materials-security-index-one-year-progress-report/>.

⁴⁹ *Seventh Review Conference*, [http://www.unog.ch/80256EE600585943/\(httpPages\)/F1CD974A1F-DE4794C125731A0037D96D?OpenDocument](http://www.unog.ch/80256EE600585943/(httpPages)/F1CD974A1F-DE4794C125731A0037D96D?OpenDocument).

ną uwagę poświęcono problemowi szerszego upowszechnienia wśród państw stron konwencji stosowania środków budowy zaufania. Problematyka ta pozostaje swobodną piętą Achilleusza w procesie realizacji postanowień konwencji, albowiem stosowanie tych środków opiera się jedynie na uzgodnieniach politycznych, a nie prawnomiędzynarodowych.

Dla sygnatariuszy Konwencji o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów (CWC) rok 2012 był swoistym rokiem „prawdy”. Miano się przekonać, w jakim stopniu idea „świata wolnego od broni chemicznej”, która legła u podstaw podpisanej w 1993 roku konwencji, została zrealizowana. Ocena jednak nie jest jednoznaczna – oprócz pozytywów, które niewątpliwie przeważają, są także elementy negatywne.

29 kwietnia 2012 roku minął ostateczny (przewidziany konwencją) piętnastoletni termin likwidacji broni chemicznej⁵⁰. Dotąd udało się tego dokonać trzem z siedmiu państw, które oficjalnie deklarowały posiadanie jej zasobów – Albanii (do lipca 2007 r.), Korei Południowej (w języku dokumentów OPCW zwanej „państwem stroną” – *state party*, do lipca 2008 r.) i Indiom (marzec 2009 r.). Trzy inne nie zakończyły tego procesu – USA, Rosja i Libia (dokumenty nie wspominają w tym kontekście o Iraku). Żadne z tych państw, z różnych powodów (finansowych, technicznych, organizacyjnych, a w przypadku Libii także politycznych), tego terminu nie dotrzymało, a że tak się stanie, wiadomo było co najmniej od kilku lat. Aby uniknąć prawnego klinczu, Organizacja ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW) od dłuższego czasu zastanawiała się, jak rozwiązać ten problem. Ostatecznie, nie chcąc dopuścić do komplikacji prawnych i politycznych oraz groźby blokady mechanizmu funkcjonowania reżimu CCW, państwa uczestniczące w XVI konferencji państw stron konwencji, która odbyła się w Hadze w dniach 28 listopada – 2 grudnia 2011 roku, przyjęły 1 grudnia decyzję (101 – za, 1 – przeciw – Iran i 0 – wstrzymujących się), która umożliwiła państwom stronom konwencji wejście w zasadzie „suchą stopą” w okres po 29 kwietnia 2012 roku⁵¹. Przyjmując do wiadomości, że Libia, Rosja i USA deklarują przywiązanie do realizacji postanowień CWC, ale nie są w stanie dotrzymać ostatecznego terminu zakończenia procesu likwidacji broni chemicznej, sygnatariusze zatem zdecydowali, iż zniszczenie przez te państwa pozostałej broni powinno zostać zakończone w „najkrótszym możliwym czasie”. Trzy państwa sygnatariusze posiadające tę broni zobowiązane zostały jednak do przedstawienia Radzie Wykonawczej OPCW w „najkrótszym możliwym czasie” szczegółowych planów i harmonogramów kontynuacji procesu niszczenia po 29 kwietnia 2012 roku. Realizacja przedstawionych planów będzie w sposób szczególny monitorowana przez organy OPCW. Plany takie i harmonogramy zostały – zgodnie z informacją dyrektora generalnego OPCW⁵² – przekazane Radzie i są realizowane. Z informacji przekazywanych na ten

⁵⁰ *Demilitarisation*, <http://www.opcw.org/>.

⁵¹ D. Horner, „Accord reached on CWC’s 2012 deadline”, *Arms Control Today*, styczeń–luty 2012, http://armscontrol.org/act/2012_01-02/Accord_Reached_on_CWCs_2012_Decline.

⁵² Interviewed by Daniel Horner, „No chemical weapons use by anyone: An interview with OPCW Director-General Ahmet Üzümcü”, *Arms Control Today*, styczeń–luty 2013, http://armscontrol.org/act/2013_01-02/No-Chemical-Weapons-Use-by-Anyone-An-Interview-With-OPCW-Director-General-Ahmet.

temat wynika raczej jednoznacznie, że zakończenie procesu likwidacji wcale nie nastąpi zbyt szybko, ale jednak trwa. Największy posiadacz arsenałów broni chemicznej w świecie – Rosja (w sumie około 40 tys. ton) – zredukował do końca 2012 roku około 65% swych zasobów (60% w 2011 r.) i pozostałą część planuje zlikwidować do końca 2015 roku⁵³. Z kolei USA, drugi największy w świecie posiadacz tej broni (około 27 tys. ton), do końca 2012 roku pozbyły się 90% arsenału (ponad 85% w 2011 r.), ale pozostałe 10% zamierzając zlikwidować bardzo długo – poziom 97% ma być osiągnięty w 2017 roku, a ostateczne zakończenie likwidacji przewidziane jest dopiero na 2021⁵⁴, a nawet 2023 rok⁵⁵.

Libia rozpoczęła likwidację broni chemicznej w 2010 roku. W następstwie wybuchu w lutym 2011 roku powstania przeciwko reżimowi Kaddafiego proces ten został przerwany. 28 listopada 2011 roku nowe władze libijskie poinformowały oficjalnie OPCW o istnieniu „niedeklarowanych wcześniej zasobów broni chemicznej”, które zostały następnie zweryfikowane (w dniach 17–19 stycznia 2012 r.) przez inspektorów organizacji. Według uzgodnień proces likwidacji broni trwający w 2012 roku pod okiem OPCW (inspekcje) zostanie zakończony w 2013 roku⁵⁶.

Według danych OPCW⁵⁷ do końca 2012 roku zniszczono (pod nadzorem inspektorów) ponad 78% zasobów broni chemicznej państw stron konwencji (pod koniec 2011 r. – 71%), tj. ponad 55,5 tys. ton z deklarowanych 71,2 tys. ton. Szacuje się, że do czasu kolejnej XVII konferencji państw stron, która ma się odbyć w 2018 roku, na świecie pozostanie około 2% deklarowanych zasobów broni chemicznej. W 2012 roku przeprowadzonych zostało ponad 350 inspekcji w kilkudziesięciu państwach, w tym 126 w ośrodkach związanych z bronią chemiczną. Dużą słabością reżimu CWC jest to, że tylko 89 państw sygnatariuszy (mniej niż połowa) posiada ustawodawstwo wewnętrzne skorelowane ze zobowiązaniami wynikającymi z konwencji⁵⁸.

Reżim CWC plasuje się na drugim miejscu po reżimie NPT pod względem powszechności. Tworzy go 188 państw; osiem pozostaje poza jego ramami: Izrael i Myanmar, które konwencję podpisały, oraz Angola, Egipt, Korea Północna, Somalia, Sudan Południowy i Syria.

W 2012 roku największą uwagę świata przyciągała Syria⁵⁹ ze względu na przeciągającą się i pogłębiającą wojnę domową. Syria jest pierwszym w świecie pań-

⁵³ *Russian chemical weapons stockpile expiry: January 2013*, 21 sierpnia 2012 r., <http://rt.com/news/russia-chemical-weapons-dangerous-232/>.

⁵⁴ A.F. Woolf, M.B. Nikitin, P.K. Kerr, *Arms Control and Nonproliferation: A Catalog of Treaties and Agreements*, CRS Report, 7 marca 2012 r., <http://www.fas.org/sgp/crs/nuke/RL33865.pdf>, s. 51–52.

⁵⁵ M.B. Nikitin, P.K. Kerr, S.A. Hildreth, *Proliferation Control Regimes: Background and Status*, CRS Report, 25 października 2012 r., <http://www.fas.org/sgp/crs/nuke/RL31559.pdf>, s. 32.

⁵⁶ *Libya: Facts and Figures*, www.opcw.org.

⁵⁷ *Demilitarisation*, www.opcw.org.

⁵⁸ *National Implementation of the CWC*, www.opcw.org.

⁵⁹ M.B. Nikitin, A. Feickert, P.K. Kerr, *Syria's Chemical Weapons: Issues for Congress*, CRS Report, 5 grudnia 2012 r., <http://www.fas.org/sgp/crs/nuke/R42848.pdf>; *Arms Control and Proliferation Profile: Syria*, Arms Control Association, lipiec 2012, <http://www.armscontrol.org/factsheets/syriaprofile>; M.A. Piotrowski, „Potencjalne problemy z arsenałem chemicznym Syrii”, *Biuletyn PISM*, nr 78, 12 września 2012 r., www.pism.pl/files/?id_plik=11354.

stwem posiadaczem broni chemicznej, w którym toczy się tego typu konflikt zbrojny. Dramatyzmu sytuacji dodaje fakt, że pozostaje ona poza reżimem CWC. Sytuacja ta powoduje, że istnieje obawa, iż w akcie desperacji reżim al-Asada może jej użyć wobec sił opozycyjnych. Obawy dotyczą także zabezpieczenia arsenałów chemicznych przed dostaniem się w niepowołane ręce, np. terrorystów.

Syria realizuje programy budowy broni chemicznej od wielu lat – nawet od połowy lat 70. ubiegłego wieku⁶⁰. Wielkość jej obecnego arsenału chemicznego szacowana jest na 500–1000 ton i jest on uważany za największy na Bliskim Wschodzie i jeden z największych w świecie (około 50 ośrodków produkcji i magazynowania). Jest on w wysokim stopniu gotowości bojowej (dotyczy to także raketowych środków jego przenoszenia) i w jego składzie znajdują się najbardziej toksyczne środki chemiczne (np. gaz bojowy VX). Gromadzenie broni chemicznej było przede wszystkim reakcją na wojskowe programy nuklearne Izraela⁶¹. Istnienie arsenału tej broni (i biologicznej – Syria nie jest również stroną BWC, chociaż ją w 1972 roku podpisała) potwierdzono po raz pierwszy oficjalnie (oczywiście bez podawania konkretnych danych) na konferencji prasowej rzecznika ministra spraw zagranicznych 23 lipca 2012 roku w Damaszku⁶². W imieniu rządu oświadczył, że ani broń chemiczna, ani biologiczna nigdy nie zostaną użyte w kryzysie syryjskim, niezależnie od tego, jak się on potoczy. Zapewnił również, że wszystkie rodzaje tej broni są przechowywane i strzeżone przez syryjskie siły zbrojne, znajdują się pod ich bezpośrednią kontrolą i nie zostaną użyte. Nie wykluczył natomiast ich użycia w przypadku, gdyby Syria stała się obiektem zewnętrznej agresji. Przypomnieć jednak w tym kontekście wypada, że użycie broni chemicznej przez Syrię, niezależnie od okoliczności, byłoby złamaniem jej zobowiązań prawnomiędzynarodowych, albowiem jest ona sygnatariuszem (od 1968 roku) obowiązującego nadal (podpisanego w 1925 roku w Genewie) Protokołu dotyczącego zakazu używania na wojnie gazów duszących, trujących lub podobnych. O ile użycie broni chemicznej przez władze syryjskie oceniane było w ciągu 2012 roku przez monitorujące sytuację państwa zachodnie, w tym USA, jako mało prawdopodobne, o tyle największe obawy budziła możliwość dostania się tej broni (sprzedaż, kradzież itp.) w ręce działających w Syrii i regionie grup terrorystycznych. Rozpatrywane były wprawdzie różne scenariusze dotyczące czasu, zakresu i przebiegu ewentualnej interwencji zbrojnej w Syrii, mającej między innymi na celu „unieszkodliwienie” arsenałów chemicznych, ale do ich realizacji z różnych powodów nie doszło⁶³. Prawo do interwencji „rezerwował” sobie również Zachód w przypadku zastosowania przez reżim al-Asada broni chemicznej w toczonej wojnie wewnętrznej, trzymając go w ten sposób do pewnego stopnia w szachu. „Związane ręce” w odniesieniu do sytuacji w Syrii miała ONZ. Rada

⁶⁰ M.B. Nikitin, A. Feickert, P.K. Kerr, *Syria's Chemical Weapons...*, op. cit., s. 2–3.

⁶¹ Ibidem, s. 3–5; Ch.P. Blair, „Fearful of a nuclear Iran? The real WMD nightmare is Syria”, *Bulletin of the Atomic Scientists*, 1 marca 2012 r., <http://www.thebulletin.org/web-edition/op-eds/fearful-of-nuclear-iran-the-real-wmd-nightmare-syria>.

⁶² M.B. Nikitin, A. Feickert, P.K. Kerr, *Syria's Chemical Weapons...*, op. cit., s. 5; J. Hart, 26 July 2012: *Syria's chemical weapons and protection against their use: a brief overview*, SIPRI, <http://www.sipri.org/media/expert-comments/syrias-chemical-weapons-and-protection-against-their-use-a-brief-overview>.

⁶³ M.B. Nikitin, A. Feickert, P.K. Kerr, *Syria's Chemical Weapons...*, op. cit., s. 1.

Bezpieczeństwa, ze względu na ciągłe sprzeciwy Rosji i Chin, nie mogła przyjąć żadnej rezolucji wymierzonej w reżim al-Asada. Żadnych efektywnych działań nie mogła podjąć OPCW⁶⁴, nie dysponowała bowiem prawnymi instrumentami oddziaływania na Syrię. Jej aktywność koncentrowała się jedynie na apelach wysyłanych do walczących stron (rządu i opozycji), aby w żadnych okolicznościach nie zdecydowały się na użycie broni chemicznej. OPCW nie nawiązała żadnych formalnych kontaktów z syryjską opozycją, a kontakty z władzami ograniczały się do wymiany listów z ministrem spraw zagranicznych. Organizacja bezskutecznie nawoływała niezmiennie Syrię do przystąpienia do CWC, poddania arsenałów chemicznych procesowi inspekcji i ostatecznie ich zniszczenia. Rząd syryjski unikał jakiegokolwiek deklaracji w tej sprawie, ale oświadczał wielokrotnie, że broni chemicznej nie użyje.

ZBROJENIA KONWENCJONALNE ORAZ ŚRODKI BUDOWY ZAUFANIA I BEZPIECZEŃSTWA

Obserwując w 2012 roku reżimy powszechne dotyczące zbrojeń konwencjonalnych, można zauważyć bez trudu, że w ich funkcjonowaniu nie zaszło nic szczególnego, co w ramach krótkiego rozdziału zasługiwałoby na szczególną uwagę. Wyjątek uczynię wobec jednego z tych reżimów – Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu; w ubiegłym roku przypadała piętnasta rocznica jej podpisania (3–4 grudnia 1997 roku – Ottawa i 5 grudnia 1997 roku – Nowy Jork); weszła w życie 1 marca 1999 roku⁶⁵.

Powodem tego szczególnego zainteresowania jest fakt, że do konwencji ottawskiej, której stronami jest 160 państw, przystąpiła w 2012 roku Polska⁶⁶. Uczyniła to jako ostatnie z państw Unii Europejskiej i przedostatnie państwo członkowskie NATO (zostały USA). Polska podpisała tę konwencję w grupie państw, które uczyniły to jako pierwsze – 4 grudnia 1997 roku, jednak wstrzymywała się z jej ratyfikacją z powodu nieprzystąpienia do niej wszystkich stałych członków Rady Bezpieczeństwa (taki bowiem oficjalny warunek stawiała) oraz ówczesnej niezbyt korzystnej dla naszego bezpieczeństwa sytuacji strategicznej na wschód od polskich granic. Stopniowo z biegiem lat, w szczególności od 2009 roku (mimo że USA, Rosja i Chiny – jako stali członkowie Rady Bezpieczeństwa – nie związały się konwencją), względy humanitarne i malejąca przydatność tego typu uzbrojenia dla polskich sił zbrojnych, a także zachęty ze strony partnerów z UE i NATO powodowały zmianę stosunku Polski do konwencji. Stosowną ustawę ratyfikacyjną przyjął 10 paździer-

⁶⁴ Interviewed by Daniel Horner, „No chemical weapons use by anyone...”, op. cit.

⁶⁵ *Fifteen years after the landmine ban the number of new casualties halves*, 3 grudnia 2012 r., http://www.handicapinternational.org.uk/resources/latest_news/landmines_cluster_munitions/121203_mbt_meeting.

⁶⁶ Prezydent podpisuje ustawę o ratyfikacji tzw. Konwencji Ottawskiej, 21 listopada 2012 r., http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polityka_bezpieczenstwa/przyjecie_przez_sejm_projektu_ustawy_o_ratyfikacji_tzw_konwencji_ottawskiej?printMode=true; *Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu, sporządzonej w Oslo dnia 18 września 1997 r.* (druk nr 508), posiedzenie Komisji Obrony Narodowej wspólne z Komisją Spraw Zagranicznych, 29 sierpnia 2012 r., <http://orka.sejm.gov.pl/SQL2.nsf/Main?OpenForm&OBN>.

nika ubiegłego roku sejm, a na początku listopada senat. Podpisanie tej ustawy przez prezydenta nastąpiło 21 listopada, w przededniu XII konferencji państw stron konwencji, która odbyła się w Genewie w dniach 3–7 grudnia 2012 roku; akces Polski do konwencji został na tej konferencji wyraźnie dostrzeżony i doceniony. Ostatecznego kroku prawnego, umożliwiającego związanie się Polski konwencją – ratyfikacji – dokonał prezydent Komorowski 14 grudnia 2012 roku. Zauważyć należy, że w okresie pozostawania Polski poza tym reżimem wypełniała ona najważniejsze jej postanowienia: nie produkowała, nie eksportowała i nie wykorzystywała tej broni w operacjach wojskowych. Mimo braku prawnych obligacji Polska realizowała też proces jej redukcji. Szacuje się, że z arsenału sił zbrojnych RP (liczącego ponad milion sztuk min przeciwpiechotnych) wycofano około 97% ich zasobów. Pozostałe 3% to około 44 tys. sztuk min nowszej generacji, Polska jest zobowiązana zniszczyć je w ciągu czterech lat (taki jest maksymalny termin wyznaczony konwencją). W Polsce nie ma terenów zaminowanych ani budzących takie podejrzenie. Od 2003 roku RP składała dobrowolnie raporty o wykonywaniu postanowień konwencji, które strony są zobowiązane przedkładać corocznie sekretarzowi generalnemu ONZ.

Reżim międzynarodowy powstały w wyniku funkcjonowania konwencji ottawskiej nie jest jeszcze zbyt silny⁶⁷. Przede wszystkim obejmuje nie więcej niż 80% państw świata, a w grupie tych, które są poza reżimem, znajdują się wielcy posiadacze i producenci min przeciwpiechotnych, w tym USA, Rosja i Chiny. Pocięszające jest to, że w 2012 roku odnotowano użycie tej broni tylko przez jedno państwo – Syrię. Rok wcześniej przypadków takich było cztery – Izrael, Libia, Myanmar i Syria. Wszystkie te państwa nie są związane konwencją. Jednak proces likwidacji min i rozminowywania terenów, np. w Afganistanie, Kambodży, Kolumbii (na rozminowywanie konwencja przewiduje okres do 10 lat), trwa, chociaż nie wszędzie przebiega bez zakłóceń; 87 państw oficjalnie zadeklarowało zakończenie (konwencja nie zawiera międzynarodowych instrumentów weryfikacji i inspekcji na miejscu) likwidacji posiadanych zasobów (w sumie około 46 mln sztuk); trzy państwa nie wywiązały się z dotrzymania czteroletniego okresu likwidacji – Białoruś, Grecja i Ukraina. Droga do świata wolnego od min przeciwpiechotnych jest jeszcze nadal daleka.

Regionalne reżimy kontroli zbrojeń funkcjonujące na obszarze euroatlantyckim znajdowały się w 2012 roku w impasie, co niektórych badaczy skłoniło do wyrażenia opinii o „zmięczeniu kontroli zbrojeń w Europie”⁶⁸. Najważniejszy z reżimów – CFE – nadal nie doczekał się rewitalizacji mimo prób tchnięcia w niego nowego ducha przez negocjacje prowadzone w formule „30 + 6” (30 państw sygnatariuszy oraz sześć państw NATO będących poza CFE: Albania, Chorwacja, Litwa, Łotwa, Estonia, Słowenia). Pozostaje on w swoistym zawieszeniu. Nadal obowiązywała podjęta 22 listopada 2011 roku przez USA, a 29 listopada przez wszystkie państwa NATO i Gruzję decyzja o zaprzestaniu wykonywania niektórych zobowiązań (coroczna wymiana informacji, notyfikacje, inspekcje) wynikających z CFE wobec Rosji, która w 2007 roku „zawiesiła” swoje uczestnictwo w tym reżimie.

⁶⁷ *Landmine Monitor* 2012, <http://www.the-monitor.org/index.php/publications/display?url=lm/2012/>.

⁶⁸ Z. Lachowski, „Zmięczenie kontroli zbrojeń w Europie”, *Bezpieczeństwo Narodowe* 2012, nr 21, s. 31–48.

Stagnację przeżywał też reżim otwartych przestworzy obchodzący w 2012 roku dwie rocznice: dwudziestą rocznicę jego podpisania (24 marca 1992 roku) i dziesiątą wejścia traktatu w życie (1 stycznia 2002 roku)⁶⁹. Ten najbardziej rozwinięty pod względem technicznym reżim budowy zaufania obowiązujący na obszarze „od Vancouveru do Władystoku” (34 państwa z wyjątkiem Kirgistanu) realizował zadania wytyczone w dokumencie końcowym II konferencji przeglądowej państw stron traktatu, która odbyła się w dniach 7–9 czerwca 2010 roku w Wiedniu. Kilka państw pozyskało na potrzeby realizacji zobowiązań nowy sprzęt techniczny (samoloty i aparaturę obserwacyjną), co czyni obserwację skuteczniejszą i bardziej wiarygodną, ale tym samym podnosi koszty funkcjonowania reżimu i pogłębia występujący w nim od wielu lat kryzys finansowy. W okresie obowiązywania traktatu przeprowadzono w sumie ponad 835 lotów obserwacyjnych. Zdarzają się, na szczęście bardzo rzadko, katastrofy – np. 23 maja 2012 roku wypadkowi uległ rosyjski samolot obserwacyjny w trakcie wykonywania nad Czechami misji w ramach otwartych przestworzy. Reżim dotyczący niekiedy kryzysy o charakterze prawno-politycznym. Jeden z nich trwa już dziesięć lat – Turcja niezmiennie stawia weto w sprawie przyjęcia do reżimu Cypru, którego akcesję gorąco popiera Grecja. Drugi kryzys, najpoważniejszy w 2012 roku, źródłami sięgał wojny rosyjsko-gruzińskiej z 2008 roku, której konsekwencją było między innymi oderwanie od Gruzji Abchazji i Osetii Południowej i uznanie ich przez Rosję za odrębne państwa. 3 kwietnia 2012 roku Gruzja podjęła decyzję o rezygnacji z wykonywania swoich zobowiązań wynikających z traktatu wobec Rosji⁷⁰. Oznacza to, że Gruzja nie zezwala na dokonywanie nad jej terytorium lotów obserwacyjnych przez Rosję (czy z jej udziałem) i nie będzie przeprowadzała takich lotów nad Rosją. Zobowiązania wobec innych państw są przez Gruzję nadal wykonywane. Gruziński przedstawiciel w Komisji Konsultacyjnej Otwartych Przestworzy w Wiedniu za pośrednictwem ówczesnego przewodniczącego komisji – przedstawiciela Francji – notyfikował tę decyzję wszystkim państwom stronom. Powodem jej podjęcia było uznanie przez stronę gruzińską, że od 2010 roku Rosja łamie traktat, nie pozwalając na dokonywanie lotów nad swoim terytorium w pobliżu granic z tymi „samozwańczymi państwami”. W maju 2010 r. odmowę otrzymały USA i Rumunia, które zaplanowały przelot w pobliżu „granicy” abchasko-gruzińskiej. Rosja w sposób rozmyślny powołuje się przy tym na postanowienia traktatu, zakazujące takich lotów w pasie o szerokości do 10 km od granic z państwami niebędącymi stronami traktatu. W rzeczywistości chodzi jej o dostarczenie kolejnych dowodów na to, że dezintegracja terytorialna Gruzji jest faktem i musi być uznana przez społeczność międzynarodową. Decyzja Gruzji spotkała się ze zrozumieniem i poparciem przede wszystkim ze strony państw

⁶⁹ *The State Department welcomes the 20th anniversary of the Treaty on Open Skies and describes the history and features of the pact*, Fact Sheet, U.S. Department of State, Office of the Spokesperson, 23 marca 2012 r., <http://www.uspolicy.be/headline/state-department-fact-sheet-open-skies-treaty>.

⁷⁰ *Statement of the Ministry of Foreign Affairs of Georgia on a decision to cease performing its obligations vis-à-vis the Russian Federation under the Open Skies Treaty*, http://uk.mfa.gov.ge/index.php?lang_id=ENG&sec_id=595&info_id=14626; *Georgia Ceases Open Skies Treaty Vis-à-Vis Russia*, 6 kwietnia 2012 r., <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=24634>.

zachodnich, natomiast przez Rosję została oceniona oczywiście przesadnie i cynicznie jako „niebezpieczny precedens”, który może doprowadzić do „upadku” całego reżimu otwartych przestworzy⁷¹. W tej sytuacji stwierdzenie, że w obliczu zawieszenia CFE „zwiększyła się atrakcyjność” reżimu „otwartych przestworzy”, wydaje się zbyt daleko idące⁷².

2012 rok był pierwszym rokiem realizacji siódmej z kolei (poczynając od 1975 roku) generacji środków budowy zaufania i bezpieczeństwa na podstawie przyjętego 30 listopada i obowiązującego od 1 grudnia 2011 roku dokumentu wiedeńskiego 2011. Akt ten, będący w istocie zmodyfikowaną wersją poprzedniego, obowiązującego od 1999 roku dokumentu, za pośrednictwem Forum ds. Bezpieczeństwa OBWE z siedzibą w Wiedniu umożliwia realizację zobowiązań, która przebiegała w ubiegłym roku w sposób rutynowy. W tym kontekście odnotujemy, że 21 listopada 2012 roku 57. państwem członkowskim OBWE stała się oficjalnie Mongolia, wzmacniając tym samym znacznie (przede wszystkim terytorialnie) wymiar azjatycki tej organizacji.



2013 rok może być lepszy niż ten, który minął. Należy oczekiwać pojawienia się chociażby wstępnych, ale konkretnych propozycji w sprawie zbrojeń jądrowych USA i Rosji, w szczególności ich komponentu substrategicznego i (być może) w sprawie dalszych redukcji wychodzących poza nowy START. Można się spodziewać, że USA uczynią krok dalej na drodze ratyfikacji CTBT, co przybliżyłoby moment jego wejścia w życie. Czas wreszcie przełamać impas w sprawie FMCT. Należy skutecznie powstrzymać Iran przed naruszeniem reżimu NPT, Koreę Północną przed dalszym rozwojem wojskowego potencjału jądrowego, a Syrię skutecznie zachęcić do związania się reżimem CWC. „Nowy duch” powinien nawiedzić CFE i reżim otwartych przestworzy. Jeśli w tych i innych sprawach związanych z kontrolą zbrojeń i rozbrojeniem społeczność międzynarodowa zrobi krok naprzód, to 2013 rok nie będzie dla nich stracony.

ARMS CONTROL AND DISARMAMENT AGREEMENTS. NO BIG NEWS IN 2012

The article analyzes the evolution of the treaties on arms control and disarmament which, in the author's opinion, had the greatest prominence in 2012: the new START, NPT, CTBT, the Biological and Toxin Weapons Convention (BTWC), the Chemical Weapons Convention (CWC), the APM Convention, the CFE Treaty, the Treaty on Open Skies and the Vienna Document 2011 on Confidence-and Security-Building Measures. In this context, the author discusses threats connected to Iranian, North-Korean and Syrian weapons of mass destruction programmes, as well as the international community's adverse reaction to these threats.

⁷¹ *Moscow Slams Tbilisi's Withdrawal from Open Skies Treaty Vis-à-Vis Russia*, 16 kwietnia 2012 r., <http://www.civil.ge/eng/article.php?id=24666>.

⁷² Z. Lachowski, op. cit., s. 44.